

Weselne, Dziewczyna z piaskownicy

Dziecięcych zabaw minął czas,
Choć by się chciało jeszcze raz
Powrócić do szczenięcych lat,
By znaleźć utracony czas.

Dziewczyna z piaskownicy ślubną suknię ma
Nic dla niej się nie liczy, tylko słowo: "tak"
A ja na jej ulicy, przy naszej piaskownicy
Wciąż rozmyślam, czemu wyszło tak...

Dziewczyna z piaskownicy ślubną suknię ma
Nic dla niej się nie liczy, tylko słowo: "tak"
A ja na jej ulicy, przy naszej piaskownicy
Wciąż rozmyślam, czemu wyszło tak...

Tych zabaw w piasku wciąż mi brak,
Stawianych babek, chociaż ja
Wolałem w parku bawić się
I ganiać z tobą pośród drzew

Dziewczyna z piaskownicy ślubną suknię ma
Nic dla niej się nie liczy, tylko słowo: "tak"
A ja na jej ulicy, przy naszej piaskownicy
Wciąż rozmyślam, czemu wyszło tak...

Dziewczyna z piaskownicy ślubną suknię ma
Nic dla niej się nie liczy, tylko słowo: "tak"
A ja na jej ulicy, przy naszej piaskownicy
Wciąż rozmyślam, czemu wyszło tak...
Musiałem gdzieś zagubić się,
Że teraz w smutku tracę cię
Nie ma nadziei, abyś Ty
Zmieniła biegu swoich dni.

Lecz ja i tak, dam ci swój znak,
Będę wciąż przychodził tu
Nadzieję mam, że kiedyś nam
Powrócą utracone dni

Dziewczyna z piaskownicy ślubną suknię ma
Nic dla niej się nie liczy, tylko słowo: "tak"
A ja na jej ulicy, przy naszej piaskownicy
Wciąż rozmyślam, czemu wyszło tak...

Dziewczyna z piaskownicy ślubną suknię ma
Nic dla niej się nie liczy, tylko słowo: "tak"
A ja na jej ulicy, przy naszej piaskownicy
Wciąż rozmyślam, czemu wyszło tak